Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414. P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. św. Stanisława 4.

Nr. 30 | Katowice, sobota 7-go lutego 1931 r. | **Rok 30**

Polska polityka zagraniczna.

Wczoraj donosiliśmy w telegramach o wygłoszeniu przez min. spr. zagranicznych Zaleskiego w senackiej Komisji przemówienia na tle bieżącej polskiej polityki zagranicznej. Przemówienie to, podajemy niniejszem w skróceniu, chcąc choć w zarysie zapoznać czytelników naszych z tą wszystkich interesującą sprawą.

Na senackiej komisji spraw zagranicznych p. minister Zaleski wygłosił dłuższe przemówienie. poświęcone polityce zagranicznej Polski oraz najważniejszym zagadnieniom międzynarodowym. P. minister stwierdził, iż komisja studjów europejskich w Genewie poszła po linji polskiego punktu widzenia, iż należy w pierwszym rzędzie zająć się współpracą państw na polu ekonomicznem, po której dopiero będzie mogło nastąpić porozumienie polityczne. To też rząd polski przedłoży w najbliższym czasie do ratyfikacji izbom t. zw. „Umowę handlową“ o rozejmie celnym.

Następnie p. minister podkreślił ruchliwość polityki polskiej, która doprowadziła do stworzenia bloku państw rolniczych (m. in. Polski, Jugosławji i Rumunji), posiadającego niezmierne znaczenie dla krajów, objętych tym blokiem. Pozwala on państwom rolniczym, zmuszonym dotychczas jedynie do polityki obronnej, na wysunięcie i przeprowadzenie swych żądań. Znamiennem jest, iż komisja europejska uznała za jedną z najważniejszych spraw sprawę kredytów dla państw rolniczych.

P. minister Zaleski omówił zkolei donosłość sprawy rozbrojenia. Polska idąc stale po linji swej tradycyjnej **polityki pokojowej**, dała temu wyraz, przystępując obecnie do klauzuli fakultatywnej Trybunału Haskiego. Klauzula ta ma na celu ograniczenie zatargów zbrojnych.

Dłuższy ustęp swego przemówienia poświęcił p. minister kwestji polsko-litewskiej, rozważanej przez Radę Ligi Narodów, przyczem stwierdził, iż stanowisko, zajęte przez delegację litewską podczas ostatnich rokowań, dowodzi, iż rządowi litewskiemu nie chodziło bynajmniej o osiągnięcie określonych wyników, jedynie zaś o wywołanie w opinji powszechnej wrażenia, iż na pograniczu polsko-litewskiem panują niepokoje. Porozumienie polsko-litewskie nie będzie jednak nastręczało trudności, jeżeli rząd litewski będzie szczerze dążyć do rzeczowego załatwienia sprawy.

W dalszym ciągu mówił min. Zaleski o pojedynku polsko-niemieckim w Genewie.

„Jak panowie wiedzą, w odbytych w listopadzie ub. r. wyborach do Sejmu i Senatu Rzplitej oraz do Sejmu Śląskiego, liczba głosów oddanych na listy niemieckie, zmniejszyła się. W rezultacie tego oraz na skutek zblokowania list polskich na Śląsku oraz w województwach poznańskiem i pomorskiem, reprezentacja mniejszości niemieckiej w naszych ciałach ustawodawczych uległa również w stosunku do lat ubiegłych, zmniejszeniu. Podczas gdy wybory w całej Polsce odbyły się w spokoju, na Górnym Śląsku doszło do ubolewania godnych incydentów, jak np. zabójstwa funkcjonarjusza policji Sznapki i zdemolowaniu paru mieszkań w Brzeziu. Inne wypadki, aczkolwiek pokaźne liczbowo, w znacznej swej większości były mniejszego znaczenia. W czasie tych wypadków, rzecz jasna, ucierpieli również poszczególni członkowie mniejszości niemieckiej. Znaczna część prasy Rzeszy rozpoczęła gwałtowną — i nie waham się powiedzi eć — kłamliwą kampanję przeciwko Polsce, wyolbrzymiając zajścia do niebywałych rozmiarów i starając się wytłumaczyć niepowodzenia wyborcze terorem, jak również i zarządzeniami władz administracyjnych, uniemożliwiającemi swobodne wypowiedzenie się w akcie wyborczym.

Zarówno forma wystąpienia rządu niemieckiego, jako też rozmiary akcji, prowadzonej w prasie przeciwko Polsce, kazały przypuszczać, że stoimy wobec szerszej akcji politycznej, dla podjęcia której sprawa mniejszości stanowiła tylko pozór. Mając to na uwadze, doszedłem do przekonania, iż wskazane jest poinformowanie pisemne członków Rady, jeszcze przed sesją, o właściwym stanie rzeczy.

Rezultatem debat Rady, które odbyły się w zwykłej atmosferze bezstronności i rzeczowości, pomimo silnej antypolskiej agitacji, był znany już zapewne panom raport Rady Ligi.

Nie ma w tym raporcie, przyjętym jednogłośnie przez Radę, wzmianki o międzynarodowej komisji ankietowej, ani o zmianach personalnych, ani o żadnych gwarancjach na przyszłość. Jest natomiast zatwierdzenie zarządzeń, wydanych przez władze polskie, a ponadto cenne dla nas twierdzenie, że tereny o mniejszości mieszanej (n. p. Śląsk Opolski) nie powinny być terenem działań organizacyj o charakterze nacjonalistyczno-agresywnym.

Wnioski raportu pokrywają się w swej większości z tem, co rząd polski zrobił sam i co w dobrej wierze i pomny zarazem swych zobowiązań międzynarodowych, jak i racji stanu, zrobić zamierza dla definitywnego pogodzenia lojalnej mniejszości z większością.“

Lotnicy polscy ruszyli na oblot Afryki.

Warszawa. PAT. Lotnicy kpt. pilot Skarżyński i por. obserwator inż. Markiewicz wystartowali niespodziewanie w dniu wczorajszym o godz. 12.40 z Krakowa do dalszego lotu, pomimo bardzo niesprzyjających warunków atmosferycznych. Dziś nadeszła od nich wiadomość z miejscowości Gyoma na Węgrzech, gdzie wylądowali w dniu wczoraiszym o 16.30 z powodu spóźnionej pory i panującej mgły.

Budapeszt. PAT. Samolot polski, który odleciał do Afryki przez Białogród i Ateny, musiał o świcie z powodu gęstej mgły przymusowo lądować w pobliżu Gyoma. Piloci spodziewają się, iż jutro będą mogli podjąć lot. Samolot jest nieuszkodzony. Wobec tego jednak, że grunt jest rozmokły, muszą czekać na mróz, ażeby móc wystartować.

Opuszczenie Polski przez Francję pomściłoby się na Francji.

Głos dziennikarza francuskiego.

Paryż. PAT. Z powodu propozycji Teodora Wolffa, żądającego od Francji uznania jedynie zasady rewizji traktatów pokojowych. czem, według niego, Francja zasłużyłaby sobie na dozgonną wdzięczność narodu niemieckiego, Jacques Bainville pisze w „L'Action Francaise“ co następuje: „Istotnie Niemcy nie wzdychają bynajmniej tylko platonicznie do zasady rewizji traktatów, dążą oni do niej, aby potem móc się nią posługiwać. Teodor Wolff nie wmówi nam, że żąda owej rewizji jedynie, aby dowieść zwycięstwa teorji życiowej. Prałat Kaas był bardziej szczery, gdy zaproponował Francji pozostawienia Niemcom wolnych rąk dla załatwienia swoich rachunków z Polską. Co to może was obchodzić? — mówi on Francji — przecież bezpieczeństwo waszych granic jest zapewnione. Szkoda, że temi samemi wyrazami przemawiał ambasador niemiecki w Paryżu w 1914 r. prosząc, aby Francja pozostawiła Niemcom swobodę ruchów wobec Rosji. Kompromis, który nam proponują — zaznacza Bainville — nie zawsze był przez Francję odrzucany. Pierwsza republika francuska, republika z czasów wielkiej rewolucji, zgodziła się bez wahania na uratowanie siebie kosztem Polski. Drugi i trzeci rozbiór Polski był zapłatą Niemiec za zrzeczenie się wszelkich pretersyj do Francji po bitwie pod Valmy. Dziwna rzecz, że fakt ten historyczny ukrywano stale przed uczniami. Żaden Francuz nie mógł nigdy dowiedzieć się w szkole o istnieniu tej plamy na sumieniu dziewiczem wielkiej rewolucji Dlaczego to, co stało się w 1793 i 1795 roku. nie miałoby się powtórzyć obecnie?

Z posiedzenia Rady Wojewódzkiej.

Katowice. PAT. Śląska Rada Wojewódzka przyjęła na wczorajszem posiedzeniu do wiadomości sprawozdanie z działalności Śląskiej Izby Rolniczej za rok 1929/30, a następnie zatwierdziła statuty dokształcających szkół zawodowych w Radlinie, Świętochłowicach i w Wielkich Piekarach. Zkolei dokonała rozdziału stypendjów z funduszu stypendialnego im. Karola Miarki i Pawła Stalmacha. zezwoliła zakładom Hohenlohego Ska Akc. w Wełnowcu na urządzenie i uruchomienie brykietowni z pyłu cynkowego na hucie w Wełnowcu. Zatwierdziła uchwały Rad Gminnych na zaciągnięcie pożyczek z komunalnego funduszu pożyczkowo-zapomogowego, a mianowicie uchwałę z gminy Hermanowice na 8 tys. zł., gminy Jaworze na 5 tys. zł. i gminy Bronów na 5 tys. zł. Wreszcie Rada Wojewódzka ustaliła klucz podziału 50% wpływu z komunalnego podatku od kopalń na rok 1931 r.

Ks. prob. Szwajnoch członkiem Rady Wojewódzkiej.

Katowice. PAT. Jak się dowiadujemy, senator mecenas Kobyliński Stanisław, zrezygnował z mandatu członka Śląskiej Rady Wojewódzkiej. W miejsce jego wchodzi ks. proboszcz Stefan Szwajnoch (Ch. D.) z Chorzowa.

Zasądzenie alchemika Tausenda.

Berlin. (PAT.) W sensacyjnym procesie przeciwko rzekomemu alchemikowi Tausendowi, oskarżonemu o szereg oszukańczych manipulacyj pod pozorem sztucznego wytwarzania złota, sąd ławniczy w Monachjum wydał w czwartek wyrok, skazujący Tausenda na 3 lata i 8 miesięcy więzienia z zaliczeniem 1⅓ roku więzienia śledczego.

Starcie Hindusów i Mahometan w Indjach.

Rangoon, PAT. Wczoraj wieczorem doszło tu do starcia pomiędzy Hindusami a muzułmanami, w którego wyniku rannych zostało 7 Hindusów i 7 Muzułmanów. Policja przywróciła porządek.

TELEGRAMY.

Częściowe przyjęcie wyroku komisji arbitrażowej.

Katowice. Jak donoszą, ostatniego wyroku komisji arbitrażowej, na podstawie którego dotychczasowe zarobki górnicze na Śląsku zostały przedłużone do 1 lutego 1932, nie przyjęły ani zawodowe związki górnicze, ani związek przemysłowców. Wyrok został przyjęty tylko przez Zespół Pracy, natomiast odrzuciły go zawodowy związek socjalistyczny, centralny związek górniczy i Generalna Federacja Pracy, oraz związek przemysłowców węglowych, który nie chce się wiązać na przeciąg jednego roku ze stałością dotychczasowych płac górniczych. Wyrok ten oprze się ostatecznie o ministra pracy i opieki społecznej, który ten spór zarobkowy definitywnie rozstrzygnie. Wiadomości, jakoby wyrok został przez związki przyjęty, okazały się mylne.

600 rolników niemieckich uciekło z Rosji do Chin.

Wiedeń. (PAT.) Dzienniki wiedeńskie donoszą, że część chłopów niemieckich, którzy zostali swego czasu wygnani przez Sowiety, zdołała po niesłychanych trudach dotrzeć do terytorjum chińskiego. Idzie tu o 600 menonitów, którym udało się wydostać z granic Rosji sowieckiej. Pracują oni obecnie częściowo na kopalni węgla „Mulin" na wschodniem terytorjum kolei chińskiej.

Wielki pożar w Pradze.

Praga. (PAT.) W czwartek po południu w niewykończonym jeszcze 6-piętrowym żelazo - betonowym gmachu, przeznaczonym na dom towarowy wybuchł pożar, spowodowany prawdopodobnie od ogrzania się pieca. Poza zniszczonym składem tekstylnym i rusztowaniem zupełnem zniszczeniu uległy olbrzymie składy towarów w rodzaju koronek i firanek, oraz dywanów wartości przeszło 10 miljonów koron. Dzięki niezwłocznemu przybyciu straży pożarnej po kilku godzinach udało się pożar zlokalizować.

Nowy wynalazek w przemyśle wojennym.

Nowy Jork. PAT. Na lotnisku w Glenwryghte czynione są próby nad nowym typem samolotu, który może być w ciągu 3 minut rozłożony na części i umieszczony w łodzi podwodnej. (Wynalazek ten miałby ogromne znaczenie dla łodzi podwodnych, które nie krępowane obecnością samolotu, mogłyby przecież korzystać z jego przydatności do wywiadów powietrznych).

Sejm rozprawia nad komisyjnym projektem budżetu państwa.

Warszawa. Dziewiąte posiedzenie Sejmu (dnia 5 bm.) poświęcone było przeważnie sprawie budżetu na rok 1931/32. Referował projekt Komisji budżetowej poseł Miedziński, który dłuższy ustęp poświęcił wykazaniu, że rząd dąży do możliwego zmniejszenia budżetu, równocześnie zaś uczynił uwagę, że stronnictwa opozycyjne ciągle zwalczają budżet jako zbyt duży, same zaś, gdy miały większość w poprzednich sejmach, — mniejszych budżetów nie uchwalały. — Już w drugim zkolei okresie budżetowym, w którym wydatki państwowe nie zmniejszają się, a w pewnych momentach zwiększają się, rząd przychodzi z projektem budżetu niższego niż w roku poprzednim. W wykonaniu budżet bieżący będzie napewno o 100 kilkadziesiąt miljonów mniejszy od budżetu uchwalonego, mimo takich różnic jak 50 milj. dotychczas wydatkowanych na bezrobocie powyżej preliminarza. Mówca charakteryzuje następnie wnioski i taktykę stronnictw opozycyjnych w komisji budżetowej, podkreślając, że Ch. D. i NPR. trzymały się pracy ściśle rzeczowych, wysuwając na drugi plan momenty polityczne. Stronnictwa ludowe wysuwały stale tendencję pomniejszenia płac urzędniczych o 15%, co wymagałoby naruszenia ram ustawowych. W wyniku tego przyjęto poprawkę, otwierającą rządowi możność zmniejszenia tych dodatków w całości lub w części. Następnie wywiązała się dyskusja.

Poseł Rybarski (Klub narodowy) wyraża zdanie, iż wskutek odrzucenia wniosków wykluczających virement (przenoszenie kwot z pozycji na pozycję) na rzecz funduszów dyspozycyjnych, wogóle budżet **staje się w znacznym stopniu funduszem dyspozycyjnym.** Rząd wystąpił z pewnym projektem jak wyjść z kryzysu: Program ten, to obniżka cen i zmiana rozpiętości między cenami detalicznemi a hurtownemi. Przechodząc do oswiadczenia prezesa Rady Ministrów w sprawie Brześcia, mówca złożył deklarację, wktórej stwierdza, że gdyby nawet wszystko, czem premjer chce obarczyć opozycję, było prawdą (mowa tu jest o dążeniu opozycji do rewolucyjnego obalenia rządu), to ta czarna karta, którą Brześć zapisała w naszej historji, ani trochę by ni zbielała. Deklaracja kończy się słowami: „że przez oświadczenie premjera sprawa brzeska nie została zakończona, lecz przeniesiona na inny grunt, na którym musi doczekać się załatwienia, odpowiadającego kulturze i godności polskiego narodu".

Poseł Wyrzykowski (klub chłopski), omawia niesłychanie ciężkie położenie gospodarcze ludności, twierdząc, że do wzrostu cen przyczynia się sam rząd, — zwiększając ceny artykułów monopolowych. Obecnie dotyczy to wzrostu ceny zapałek w związku z nową pożyczką. Do wzrostu cen przyczyniają się także karteIe, cieszące się poparciem rządu. Mówca przewiduje, że jeżeli sytuacja będzie nadal taka jak dziś, to niedobór budżetowy przekroczy znacznie 150 milj. Ratować się można tylko **daleko posuniętą oszczędnością.** Dziś jest sytuacja taka, że rząd nie będzie miał innego wyjścia, jak cofnąć dodatek 15%. Wkońcu mówca oświadcza, że między jego klubem, a obecnym systemem rządów jest przepaść, której na imię Brześć.

Poseł Tempka (Ch. D.) uważa, że w ciągu rządów pomajowych jest systematycznie przekraczany budżet. Przedłożenie budżetowe — zdaniem mówcy — jest nierealne i musi się zamknąć deficytem. Sytuacja gospodarcza ulec może zmianie na lepsze tylko wówczas, gdy nastąpi zmiana polityki wewnętrznej przez przywrócenie praworządności. Co do sprawy Brześcia Ch. D. podziela zapatrywanie opozycji. Sprawa ta będzie aktualna dopóki nie zostanie załatwione w sposób godny państwa. Wkońcu mówca oświadcza, iż z powodu przekroczenia dowolności w szafowaniu groszem publicznym, systemu rządu takiego, że co chwila zachodzą rzeczy podziemne, nieoczekiwane, Ch. D. poraz pierwszy od odzyskania państwa będzie głosować przeciw budżetowi.

Poseł Thon (koło żydowskie) stwierdza, że budżet jest zaduży i zaciężki. — Mówca oświadcza, że koło żydowskie nie dla zaznaczenie opozycji wobec rządu, do którego odnosi się raczej objektywnie, tylko z czysto rzeczowych pobudek, nie może udzielić budżetowi swej aprobaty.

Na tem rozprawę nad preliminarzem budżetowym przerwano, poczem w imieniu komisji konstytucyjnej poseł Czuma złożył sprawozdanie w sprawie wyboru 8-miu członków Trybunału Stanu.

Hokejowe mistrzostwa świata.

W zawodach hokejowych Kanada odniosła słabe zwycięstwo nad Polską.

Krynica. PAT. We czwartek rano odbył się w Krynicy mecz finałowy o mistrzostwo świata pomiędzy drużyną dotychczasowego mistrza Kanady a Polską. Wynik ostateczny 3:0 (3:0, 0:0, 0:0) jest dla drużyny polskiej niezwykle zaszczytnym tembardziej, że gra przez cały czas była utrzymana na zupełnie równorzędnym poziomie. Jednocześnie z meczem Kanada — Polska odbyło się na bocznem boisku spotkanie Węgier z Rumunją o puhar p. Ministra Spraw Zagr. Zaleskiego. Mecz przyniósł spodziewane zwycięstwo Węgier w stosunku 9:1 (4:0, 3:0, 2:1). W czwartek po poł. odbył się w Krynicy mecz finałowy St. Zjednoczone — Szwecja o mistrzostwo hokejowe świata. Wynik ogólny 3:0 (2:0, 0:0, 1:0) odpowiada ustosunkowaniu sił.

Entuzjastyczne głosy prasy czeskiej o Krynicy.

Kraków. W związku z zawodami międzynarodowemi, odbywającemi się w Krynicy, warto wspomnieć, że pismo czeskie „Narodni Politiki", opisując wrażenia sprawozdawcy czeskiej ajencji telegraficznej z pobytu w Krynicy, pisze: „Krynica jest największem uzdrowiskiem i najpiękniejszą stacją klimatyczną w całej Polsce, do której rokrocznie zjeżdża 40.000 gości. Miasto przedstawia nadzwyczaj malowniczy widok. Na głównej ulicy, wiodącej do stadjonu, umieszczono cały szereg lodowych słupów, które oświetlone wewnątrz kolorowemi żarówkami, nadają miastu wspaniałości. Wszystkie pensjonaty ozdobione są zielenią i chorągwiami o barwach państwowych. Gmachy reprezentacyjne i wielkie hotele, jak również stadjon, płoną w ogniu tysięcy świateł elektrycznych. Widok cudowny i prześliczny" . . . Również „Czeskie Słowo" i inne pisma, zachwycają się w licznych artykułach pięknością Krynicy, „królowej polskich uzdrowisk".

Krynica, 6. 2. Wyniki wczorajszych walk o hokejowe mistrzostwo świata były następujące:

Kanada — Polska 3:0 (3:0, 0:0, 0:0).

Polska reprezentacja miała widoki pokonania Kanady, jednakże nadzieje zawiodły, a to z winy sędziego Rezaca (Czechosłowacja), który sędziował stronniczo, krzywdząc naszych dzielnych hokeistów.

Dalsze wyniki dnia:

Anglja — Francja 2:1 (0:0, 1:0, 1:1).
Ameryka — Szwecja 2:0 (2:0, 0:0, 1:0).
Węgry — Rumunja 9:1 (4:0, 3:0, 2:1).
Czechosłowacja — Austrja 2:1 (2:0, 0:0, 0:1).

Dziś w piątek walczą:

Anglja — Rumunja,
Ameryka — Czechosłowacja,
Polska — Austrja,
Kanada — Szwecja.

Pauzuje Francja i Rumunja.

Anastazja Drewnowska.

NIEWIERNY TOMASZ

(Przedruk wzbroniony.)

Powieść.

ROZDZIAŁ I.

— Ludzie! Laboga, rety! Mordują!

— Czego się wydzieracie? Przecie nie was!

Kowal wstał ciężko z ławy, otarł rękawem ustoa i odstawiwszy miskę, z której jadł na przyzbie wieczerzę, zbliżył się do płotu. Na drodze, ze skłębionego tumanu kurzawy wyłaniały się co i raz te głowy, to ręce, to nog zapaśników. Ze wszystkich chałup jeciały rozwrzeszczane baby i gromadki bębnów. Była wczesna wiosna i gospodarze i parobcy harowali z końmi w polu, pozostawiając gospodarstwa na pieczy niewiast. Piękna pogoda trwała od dłuższego czasu, to też błoto powysychało doszczętnie, ale niewiadomo, co było lepsze, czy bajora, wypełnione cuchnącą wodą, czy grube pokłady miałkiego kurzu, który za lada podmuchem owiewał wieś szarym, nieprzeniknionym obłokiem.

— Głupie chłopy! Głupie! — zawyrokowała leciwa Marcinowa, matka kowala, która powodowana ciekawością, właściwą swej płci, wylazła za furtkę przyjrzeć się bójce. — Kotlują się jak te dwa psy, jeno że Marysia nie suka. I żeby choć za którym latała! Ale dziewucha porządna, nie galgani się jak insze, na żadnego nie patrzy, swojej roboty pilnuje i Pana Boga chwali. Niedoczekanie wasze! — Pogroziła pięścią bijącym się chłopakom. — Gdzieby ona zaś wzięła takiego niepnia — jednego albo drugiego? Warta lepszego losu. Choćby za rządcę, a byłoby w sam raz dla niej. Bo to dziewucha i urodziwa, i bogaczka, edukowana, i mądra, i z państwem potrafi gadać jak równa. Bezmała panienka.

— A jakże! — przytaknęła sąsiadka przeciwka. — Słyszane to rzeczy. Ten Walczyk to już całkiem zgłupiał. Nie ma co do gęby włożyć, co mu kapnie parę groszy, to przepije, a brałby się za taką dziedziczkę. Pewnie, byłoby za co chlać i leniuchować przy takiej żonie. Dobrze sobie upatrzył. Aleee! Myśli, że każdaby się tak z nim cackała jak matka. Ja zawsze mówię, że Walczykowa wszystkiemu winna. Zamiast chłopaka od małego do roboty przyuczać, to chodziła koło niego jak koło panicza ze dworu. Dogadzała jak karmnikowi, folgowała, cmokała, wychwalała, aż ludzie kiepkowali. Słyszane to rzeczy, mościewy! Chłop jak koń, ażeby choć drew na ogień urąbał, żeby choć krowom dał żreć... Nie, ty stara matko, morduj się do ostatka, niedojadaj, niedosypiaj, bo synalek delikatny jeszczeby się zdźwigał albo umorusał. Wstyd z takim chłopem! — Splunęła ze złością na zakurzoną drogę. — Wnętrznoście się przewracają. Wczoraj stara przyleciała do mnie, żeby jej pożyczyć z pięć jajków na jajecznicę dla Jasiulka, że to zdrożony i zgłodniały, prosto z Warsiawy...

— W wojsku podobno licho jeść dają — wtrąciła trzecia sąsiadka, gdyż naokoło rozmawiających zebrał się tłum kobiet i dziewuch, zwabionych awanturą.

— Nie pyskuj, ty bolszewico — przerwała zajadle Marcinowa. — Ty ciągiem swoje. Chyba ci za to płacą? Czy to im się w wojsku źle dzieje? Co który wróci, to czerwony na gębie jak ćwik i mocny jak ten wół. Ano chyba. Nie darmo mięso zażerają. W domu dobrze, ze na Wielkanoc powącha rosołu czy kiełbasy, a pójdzie w świat, toby chciał, żeby go karmili samym spikiem.

— Przecie — upierała się Pietrzakowa, znana w całej wsi z pyskowania na „panów" i „pańskie porządki". — Już wy mnie nie przeprzeta. Co wiem, to wiem.

— Matko Boska! — wrzasnęła nagle jedna z dziewuch. — Ludzie miłosierne, a toć go zakole jak prosiaka!

Bójka kawalerów Marysi, którzy do tej chwili tarzali się po ziemi, waląc się po łbach pięściami i dławiąc za gardła, skończyła się zwycięstwem Walczyka. Pobity, chłopak młody i silny, ale nie taki żwawy, leżał na ziemi nieruchomy, jak martwy. Urlopnik klęczał mu na piersiach trzymając jedną ręką za gardło a drugą mocując się z bagnetem, który jak'mś cudem zaciął się w pochwie.

— Jezusie! — krzyknęła Marcinowa. — Walek, ratuj!

Ale kowal był już na miejscu. Jednym susem dopadł rozżartego żołnierza i pochwyciwszy go od tyłu za ramiona, przewrócił nawznak.

— A ty, cholero! — ryknął. — Toś ty taki! Będziesz ludzi mordował? Widzicie go, złodzieja!

I wymierzył opierającemu się awanturnikowi taki cios żelazną pięścią w piersi, że chłopak jęknął i usiadł.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca.

Sobota **7** lutego

Romualda Op. Ryszarda Kr.

Wschód Zachód
słońca o godz. 7.06; o godz. 16.32.

— **Zniżka cen nafty i benzyny.** Jak się dowiadujemy, przedstawiciele rafineryj, wchodzących w skład Polskiego Syndykatu Naftowego, rozważają obecnie sprawę obniżenia cen niektórych przetworów naftowych, stanowiących artykuł pierwszej potrzeby, a więc przedewszystkiem benzyny o 3 grosze taniej na litrze w przewidywana jest w taki sposób, aby cena nafty wypadła o 2 grosze, a cena benzyny o grosze taniej na litrze w sprzedaży detalicznej, co będzie stanowić poważną ulgę dla szerokich warstw ludności oraz dla ruchu samochodowego. Postanowienie ostateczne zapadnie na zebraniu członków Syndykatu, które odbędzie się w pierwszej połowie lutego.

— **Podrożenie zapałek.** Wobec ogłoszenia nowej ustawy o monopolu zapałczanym i wejścia w życie nowej umowy o dzierżawę tego monopolu, cena normalnych zapałek w sprzedaży hurtownej przez spółkę dzierżawną wynosić będzie franco wszystkie stacje odbiorcze 421 zł. za skrzynię przy odbiorze 100 skrzyń i wyżej oraz 436 zł. przy odbiorze mniejszych ilości. Przy cenach hurtownych wyżej podanych cena pudełka zapałek normalnych w sprzedaży drobnicowej nie powinna dla konsumenta przekraczać 10 gr.

— **Sprawa zniżki taks szpitalnych.** Przed kilku dniami donosiliśmy o zasadniczej decyzji departamentu służby zdrowia w sprawie opłat w zakładach leczniczych i uzdrowiskowych. Obecnie dowiadujemy się, że powołane czynniki idąc po linji ogólnej akcji w sprawie obniżki cen, przeprowadzają studja co do możliwości obniżenia opłat w szpitalach państwowych i państwowych zakładach leczniczych. Termin wprowadzenia w życie obniżki opłat oraz decyzja co do wysokości zniżek zależna jest od obniżenia cen produktów spożywczych, na których oparta jest kalkulacja opłat w powyższych zakładach. Co do obniżki opłat w państwowych zdrojowiskach, to najprawdopodobniej wyniesie ona 10 do 15 proc., a odnośne zarządzenia będą wydane w najbliższym czasie.

Jednocześnie dowiadujemy się, że z chwilą gdy zapadnie decyzja, odnośnie obniżki opłat w szpitalach i zakładach leczniczych państwowych, winna nastąpić zniżka kosztów leczenia w lecznicach i sanatorjach prywatnych.

Województwo śląskie.

* **Depesze do wojewody dr. Grażyńskiego.** Pan wojewoda dr. Michał Grażyński otrzymał następujące depesze: Walny zjazd Związku pracowników poczty i telegrafów i telefonu okręgu śląskiego przesyła p. wojewodzie wyrazy oddania, oświadczając jednocześnie, że pocztowcy śląscy jak dotychczas, tak i nadal stoją wiernie do współpracy przy boku p. wojewody dla dobra Rzeczypospolitej i ludu śląskiego.

Obradujące walne zebranie Związku legjonistów polskich ziemi cieszyńskiej składa niestrudzonemu gospodarzowi ziemi śląskiej wyrazy uznania i czci z zapewnieniem współpracy na każdym odcinku pracy państwowo-twórczej. Związek legjonistów polskich ziemi cieszyńskiej.

Drugi walny zjazd delegatów Związku urzędników państwowych i samorządowych 3 kategorji województwa śląskiego składa p. wojewodzie wyrazy czci oraz bezwzględnego posłuszeństwa dla dobra ojczyzny i jej potęgi, prosząc równocześnie o poparcie naszego Związku. — Prezydjum.

* **Komitet pracy dla Górnego Śląska.** Rada administracyjna Międzynarodowego Biura Pracy powołała specjalny komitet przy doradczej komisji dla Górnego Śląska. Przewodniczącym komitetu specjalnego został wybrany Albert Thomas, asesorami zaś wybrano delegata polskiego ministra Sokala i delegata niemieckiego Sitzlera.

* **Orzeczenie komisji rozjemczej w sprawie płac w górnośląskim przemyśle węglowym** rozpatrywane jest w dalszym ciągu w ministerstwie pracy i opieki społecznej. Obecnie Związek pracodawców ubiega się o to, aby termin umowy skrócony został do dnia 1 marca rb., a nie jak ustaliło orzeczenie komisji rozjemczej do 1 stycznia 1932 roku.

* **Samoloty polskie z Opola w drodze do Polski.** Po zwolnieniu samolotów polskich przez władze niemieckie, zostały one w środę załadowane do wagonów i skierowane przez Bytom i Katowice do Polski.

* **Zamówienia sowieckie dla Śląska.** Między polskiemi organizacjami przemysłu hutniczego a instytucjami gospodarczemi rządu sowieckiego toczą się obecnie układy o dostawę znacznego transportu wyrobów hutniczych dla potrzeb przetwórczych przemysłu rosyjskiego.

Finansową podstawą transakcji ma być kredyt na okres 18 miesięcy, przyczem weksle sowieckie będą prawdopodobnie dyskontowane w Banku Gospodarstwa Krajowego, a następnie przyjęte przez Bank Polski.

* **Popisy konkursowe orkiestr mandolinowych.** Zarząd Zw. towarzystw mandolinowych i wycieczkowych „Jaskółka" zawiadamia wszystkie zainteresowane towarzystwa, że na zebraniu swem w dniu 2 lutego rb. uchwalił urządzić popisy konkursowe orkiestr mandolinowych o nagrodę wędrowną marszałka sejmu śląskiego dnia 7 czerwca rb. Wzywa wobec tego wszystkie zespoły już o odpowiednie przygotowanie się. Następujące towarzystwa zostały do Związku przyjęte: Klub mandolinowy Dąbrówka Wielka, Klub mandolinowy Tarn. Góry, Tow. wyc. „Jaskółka" Orzesze oraz Tow. wyc. „Jaskółka w Chudowie. Święto powitania wiosny odbędzie się w bież. roku dnia 17 maja w okolicy Mikołowa. Na kursie dyrygentów reprezentowanych jest 28 towarzystw na 48 zgłoszonych uczestników.

Nowe przepisy meldunkowe.

Katowice, 6 lutego.

Obecnie obowiązują nowe przepisy meldunkowe, do których należy się bezwzględnie zastosować i które m. in. głoszą:

Kto przebywa w jakiejkolwiek miejscowości dłużej, niż 24 godziny, winien być zameldowany przed upływem następnych 24 godzin. Kto opuszcza swoje miejsce zamieszkania i przenosi się do innej miejscowości, wzgl. przeprowadza się do innego mieszkania w innym domu w obrębie tej samej miejscowości, winien być wymeldowany najpóźniej przed upływem 48 godzin od chwili opuszczenia mieszkania.

Osoby przebywające w hotelach, pensjonatach, domach noclegowych i innych wszelkiego rodzaju zakładach przeznaczonych do przyjmowania osób na mieszkanie lub nocleg. winny być zameldowane wzgl. wymeldowane przed upływem 24 godzin od chwili przybycia, wzgl. od chwili opuszczenia. Zameldowane winny być także wszystkie zmiany w stanie rodzinnym (urodziny, zaślubiny, zgony). W stosunku do osób małoletnich wykonanie obowiązku zameldowania, wzgl. wymeldowania ciąży na głowie rodziny.

Osoby podlegające powszechnemu obowiązkowi wojskowemu dokonują zameldowań i wymeldowań według tych samych zasad. Oprócz tego mają te osoby jeszcze dodatkowe obowiązki według postanowień ustaw wojskowych. Cudzoziemcy mają także oprócz obowiązków powszechnych, jeszcze dodatkowe obowiązki.

Zameldowanie i wymeldowanie polega na dostarczeniu właścicielowi domu, lub osobie zastępującej go odpowiedniej karty zameldowania, podpisanej i wypełnionej pismem czytelnem ściśle według wzoru. Karta służy do zameldowania, wzgl. wymeldowania tylko jednej osoby, a więc trzeba wypełnić tyle kart, ile osób ma być zameldowanych, wzgl. wymeldowanych. Kart takich dostarcza właściciel domu za zwrotem kosztów druku.

Kto nie dopełni formalności meldunkowych, ulegnie grzywnie do 2.000 zł., lub karze aresztu do 4 tygodni, albo obu karom łącznie. Kto składa świadome fałszywe zeznania, albo świadomie zamilcza ważne okoliczności potrzebne do dokonania zapisu do ksiąg meldunkowych, ulegnie karze więzienia do roku, lub grzywnie do 10.000 zł., albo obu tym karom łącznie.

Sztuka dawania.

Obecne przesilenie gospodarcze **pozbawiło od szeregu miesięcy pracy zarobkowej setki rodzin.** Zbolały i zgłodniały lud coraz natarczywiej kołacze do naszych drzwi, prosząc o **ratunek.** Niepodobna nam zamknąć drzwi i przejść obojętnie, bezdusznie nad skargą naszych braci — boć przecież miłosierdzie chrześcijańskie **„CARITAS"** dla ubogich i chorych, litość nad wszelką nędzą jest cnotą, głęboko zakorzenioną w duszy ludzkiej, jest dowodem posłuszeństwa dla nieśmiertelnego drogowskazu danego nam przez Stwórcę ludzkości. „Miłuj bliźniego Twego, jak siebie samego".

Lecz i na tej niwie **rodzą się chwasty i pasożyty.** Znane nam są często powtarzające się **wypadki oszukiwania** i po mistrzowsku zagrane komedje dla zbudzenia litości, wyciśnięcia łez i ... pieniędzy u miłosiernych ludzi. **Nadużycia te mrożą serca ludzkie** dla ofiarności publicznej i rzucają ciemną plamę na ogół potrzebujących.

Jak zatem ustosunkować się do tego nakazu miłości chrześcijańskiej? Jak należy pojmować **sztukę dawania,** jak zorganizować „CARITAS", by ją od tych plan uchronić?

Katowicki okręg „CARITAS" podjął w tym kierunku skuteczną akcję, **sprzedając bony po 5 gr., które w bloczkach po 25 sztuk — 1.50 zł. nabywać można w biurze „Caritas" przy ul. Kościuszki 49, tel. 3-85.**

Biedni bony te zamieniają w biurze na **bony żywnościowe,** za które u naszych poszczególnych P. P. Kupców otrzymują towary spożywcze. W ten sposób ofiarność i dawanie nasze stanie się racjonalne, pozbawione wyzysku i przesady.

Z Katowickiego

Cztery i pół miljona złotych na cele kulturalne.

Katowice. Jak wynika z statystyki miejskiego urzędu prasowego magistrat miasta Katowic wydał w roku 1930-31 okrągłe 4 i pół miljona złotych na cele kulturalne a mianowicie: na szkolnictwo 1 550 000 zł., na budowę szkół 848 520 zł., na renowacje 145 000 zł., na inne wydatki 557 378 zł. Na szkoły wyższe i średnie wydano ogółem dwa miljony zł. w tem pensje nauczycielskie 1 659 000 zł., renowacje 55 000 zł., inne wydatki 295 000 zł. Utrzymanie szkół zawodowych kosztowało 423 000 zł., a teatru miejskiego 150 613 zł. Prócz tego otrzymały teatry polski i niemiecki 180 000 zł. subwencji. Na inne kulturalne cele w formie zapomogi dla związków kulturalnych, bibljoteki itp. wydano 77 000 zł. Przysposobienie wojskowe młodzieży kosztowało 41 041 zł. W porównaniu z rokiem poprzednim wydatki na cele kulturalne nie podniosły się.

Odroczenie procesu.

Katowice. Sąd okręgowy odroczył proces przeciwko braciom Błaszczykom oraz Weberowi, oskarżonych o nadużycia na szkodę skarbu państwa. Proces odroczono z powodu nieprzybycia oskarżonego Webera, który przysłał zawiado mienie z Krynicy, iż jest chory. Sąd polecił sprawdzić, czy nie zachodzi wypadek symulacji.

Znalezienie wisielca.

Katowice. W lesie Gieschego w Załęskiej Hałdzie znaleziono zwłoki nieznanego dotychczas mężczyzny, który popełnił samobójstwo przez powieszenie. W kieszeniach denata prócz odcinka biletu do kina w Król. Hucie nie znaleziono żadnych papierów. Opis wisielca: wiek 24 lata, twarz podłużna, włosy ciemno-blond, ubrany w garnitur granatowy, bez płaszcza, trzewiki czarne sznurowane. Policja wdrożyła śledztwo celem stwierdzenia jego nazwiska.

Kradzież z włamaniem.

Katowice. Jacyś nieznani sprawcy włamali się onegdajszej nocy do składu rzeźnika Jana Boldysa przy ul. Mickiewicza 9. Złodzieje skradli około 3 centnary wyrobów mięsnych wartości 2 000 złotych. Pozatem uszkodzili kasę, z której zabrali kilkanaście złotych.

Wartość szmuglowanych brylantów.

Katowice. Władze celne wykryły, jak już pisaliśmy, szereg afer szmuglowania do Polski brylantów, które zatrzymane przez policję, obecnie ulegną konfiskacie. Kamienie te przemycane były z Niemiec, a wartość ich wynosi 100 000 złotych. Obecnie brylanty przejdą na rzecz skarbu.

Znaczna kradzież.

Katowice. W ubiegłych dniach podczas nieobecności domowników dostali się do mieszkania niejakiego Tenenbauma złodzieje i skradli 10 000 złotych gotówki oraz garderobę wartości około 6 000 złotych. Sprawców nie ujęto.

Nagroda za wykrycie zabójców śp. Jaszczuroka.

Katowice. Główna komenda policji wojew. śląskiego wyznaczyła nagrodę w kwocie 1 000 zł. dla tych osób, które w jakikolwiek sposób przyczynią się do ujawnienia i ujęcia sprawców mordu popełnionego na osobie kupca Jaszczuroka w Borowej Wsi, przyczem zastrzega sobie rozdział nagrody według własnego uznania z wyłączeniem drogi sądowej. Wszelkie informacje w tej sprawie należy skierować do urzędu śledczego w Katowicach, ul. Zielona 28, lub do najbliższego urzędu policyjnego.

Wypadek samochodowy.

Katowice. Na ul. Piłsudskiego w Katowicach najechał samochód osobowy na rowerzystę Jana Mroza z Pawłowic. Wskutek upadku Mróz doznał okaleczenia twarzy. Kierowca nie zajął się rannym, lecz odjechał niepoznany.

Odnaleziony samochód.

Katowice. Przed kilku dniami skradziono inżynierowi Koptieli z Siemianowic samochód, stojący przed restauracją „Do wypoczynku" w Katowicach. Skradziony samochód zatrzymano w Zawodziu; kierował nim pomocnik szoferski Ludwik Walter, którego przytrzymano w areszcie.

Usiłowane samobójstwo.

Dab pod Katowicami. W mieszkaniu Małgorzaty Figlowej usiłował pozbawić się życia przez przecięcie brzytwą tętnic u lewej ręki górnik Eryk Sładysz, zamieszkały przy ul. Agnieszki 20. Sładyszowi udzielono na miejscu pierwszej pomocy, poczem odstawiono go do szpitala Spółki Brackiej w Król. Hucie. Powodem usiłowanego targnięcia się na własne życie była zawiedziona miłość.

Dwunastoletnia dziewczyna wróciła sama z Paryża.

Michałkowice w Katowickiem. Policja dworcowa przytrzymała w Siemia-

nowicach 12-letnią Rozalję Nowakównę pochodzącą z Michałkowic, która w roku 1924 wyjechała wraz z rodzicami do Francji. Rodzice jej znajdują się jeszcze we Francji. Brak środków do życia skłonił pomysłową dziewczynkę do powrotu do rodzinnej wioski. 30 stycznia rb. wyjechała z Paryża bez żadnego biletu i grosza w kieszeni kurjerem do Poznania a stąd do Siemianowic. Policja odstawiła ją do dyspozycji urzędu okręgowego w Michałkowicach.

Z życia Tow. wycieczkowego.

Kończyce w Katowickiem. Dnia 1 bm. odbyło się walne zebranie Tow. wyc. „Jaskółka". Z sprawozdania prezesa p. Bąka wynika, że tow. z powodu wielkiego bezrobocia bardzo ucierpiało. W skład nowego zarządu weszli: p. Józef Bąk jako prezes i dyrygent, sekretarz Wojciech Nawrat, skarbnik Józef Smeczyk.

Samobójstwo ucznia.

Siemianowice w Katowickiem. Na torze kolejowym pomiędzy Bogucicami a Siemianowicami rzucił się pod pociąg osob. w zamiarze samobójczym uczeń kupiecki Teodor Ziaja, zamieszkały w Siemianowicach przy ul. Bytomskiej. Nieszczęśliwy poniósł śmierć na miejscu. Z listów znalezionych przy zwłokach stwierdzono, iż Z. popełnił samobójstwo z powodu niesnasek rodzinnych. Zwłoki samobójcy odstawiono do kostnicy szpitala w Katowicach.

Krwawa bójka pomiędzy lokatorami.

Rożdzień w Katowickiem. W domu nr. 6 przy ul. Kilińskiego w Rożdzieniu przyszło do kłótni pomiędzy maszynistą kopalnianym Janem Koniecznym, Tomaszem Markiefką i Marją Jureczkową. W toku sprzeczki Konieczny strzelił trzykrotnie z rewolweru raniąc Markiefkę i Jureczkową. Rannych odstawiono do szpitala a sprawcę osadzono w areszcie. Broń skonfiskowano, gdyż K. nie posiadał zezwolenia policyjnego.

Z Król. Huty

Posiedzenie rady miejskiej.

Król. Huta. W środę 11 bm. odbędzie się posiedzenie rady miejskiej na którem rozpatrywany będzie budżet na rok 1931-32. Preliminarz budżetowy był już wyłożony do publicznego wglądu i przed posiedzeniem rozpatrzony będzie przez wydział przygotowawczy. Preliminarz budżetowy opiewa w dochodach i rozchodach na 11 miljonów złotych.

Walne zebranie Tow. mandolinistów.

Król. Huta. Dnia 2 lutego rb. odbyło się w kasynie szybu św. Barbary walne zebranie Tow. mandolin. „Jaskółka". Jak z sprawozdania złożonego przez p. Skowronka wynika, urządziło tow. 14 koncertów oraz dwa występy, pozatem jeden występ podczas wieczoru św. Mikołaja oraz jeden występ w rozgłośni katowickiej. Lekcji urządzono w ub. roku 82. W skład nowego zarządu weszli: p. Skowronek Ignacy jako prezes i dyrygent, p. Bialucha Wiktor jako sekretarz oraz p. Pisarczyk Franciszek jako skarbnik. Lekcje odbywają się każdą środę w kasynie urzędniczem kopalni św. Barbary o godz. 20-ej.

Znak czasu.

Król. Huta. Przed izbą karną w Król. Hucie odpowiadał bezrobotny Augustyn Wawarczyk za kradzież z włamaniem. W. już po raz ósmy zasiadł na ławie oskarżonych za kradzieże. Gdy sędzia napomniał go do uczciwego życia, W. oświadczył, że brak pracy i środków do życia zmusza go do występku. Sąd skazał go na rok więzienia.

Niewdzięcznik.

Król. Huta. Przybrany syn Tekli Ursbach, 29-letni Rudolf, splądrował podczas nieobecności matki jej mieszkanie i zabrał książeczkę oszczędnościową Banku Ludowego w Król. Hucie na 12 000 zł. i zbiegł w niewiadomym kierunku. Policja wdrożyła śledztwo.

Fałszywy akwizytor.

Król. Huta. W ostatnich dniach podawił się w mieście pewien osobnik, podający się za agenta „Tygodnika Budowlanego", pismo, które na rzekomo wychodzić w Katowicach. Tymczasem pismo to wogóle nie istnieje. Osobnik ten naciągnął wiele osób na prenumeratę tego pisma, pobierając zaliczki. Ostrzegamy zatem przed tym fałszywym akwizytorem.

Kradzież w strzelnicy.

Król. Huta. Do prywatnej strzelnicy przy ul. Katowickiej w Król. Hucie zakradł się niejaki Paweł Gawloch, który zabrał kilka narzędzi stolarskich wartości 100 złotych na szkodę stolarza Marcola. Gawlocha przytrzymano.

Aresztowanie przemytników.

Król. Huta. Policja przytrzymała w Król. Hucie dwóch kupców bytomskich, mianowicie Brola i Seilera, wmieszanych w aferę przemycania towarów płóciennych z Niemiec do Polski w samochodzie teatru niemieckiego.

Z Śląska Opolskiego.

Z Bytomskiego.

Biskup warmijski, ks. Kaller, przybył w czwartek do **Bytomia**, swego miasta rodzinnego. Jest on synem śp. Józefa Kallera z Bytomia, kupca i właściciela cegielni.

*

Do pewnego sklepu obuwia przy ulicy Dyngosa w **Bytomiu** włamali się złodzieje i przywłaszczyli sobie 100 par różnego obuwia. Włamywaczy dotychczas nie wykryto.

*

Zatrudniony na kopalni „Joanna" w **Bobrku rębacz Długosz** doznał śmiertelnych obrażeń podczas wykonywania pracy zawodowej. Rodzina zmarłego mieszka w Czechosłowacji.

Z Zabrskiego.

Na kopalni **Sośnickiej** spadł z 20 metrów wysokiego rusztowania monter Hermann i potłukł się tak, iż w bezprzytomnym stanie odstawiono go do szpitala knapszaftowego.

*

Powiesiła się w mieszkaniu przy ul. Werdera zamężna Karolina Fr. Mąż jest bezrobotny i miał zostać w tych dniach pozbawionym wsparcia, ponieważ czasokres jego zapomóg już minął.

Z Prudnickiego.

W domostwie gospodarza Glaczy w **Mochowie** wybuchł pożar od iskier z wadliwego komina. Dom spalił się doszczętnie. Z powodu silnego wichru zagrażał ogień sąsiadującej szkole, lecz straże ogniowe zdołały budynek ten uratować.

*

Gmina **Głogowice** zakupiła od majoratu hrabiego Oppersdorffa z Głogówka dwumorgową parcelę, na której ma stanąć nowa szkoła. Za morgę płacono 1200 marek.

*

Bracia Andrzej, Walenty, Ignacy i Emanuel Machoń w **Prudniku** liczą razem 305 lat i cieszą się pomimo sędziwego wieku doskonałem zdrowiem. Najmłodszy z nich ma 66 lat, najstarszy 88. Trzej wykonywali przez kilkadziesiąt lat pracę murarską, czwarty był rolnikiem.

Z Gliwickiego.

Przed niedawnym czasem zbankrutowała w **Czechowicach** t. zw. Spar- und Darlehnskasse, która istniała 18 lat. Kasjerem i rendantem był główny nauczyciel Jakób. Dług wynosi około 23 000 marek. Na 11 członków przypadłoby zapłacić i to każdemu po przeszło 2 000 marek. Członkami są wszyscy małorolnicy.

*

W pierwszej połowie stycznia było zapisanych w rejestrach urzędów pośrednictwa pracy w **Gliwicach** 11 859 pozbawionych roboty i to 8 470 w mieście samem i 3 389 w powiecie. Wsparcie na bezrobocie pobiera 6 604 osób (4 098 z miasta i 2506 z powiatu). Wsparcie dodatkowe dla członków rodzin bezrobotnych otrzymują 9052 osoby, 5563 z Gliwic i 2489 z powiatu.

Z Opolskiego.

Polska Kongregacja Marjańska w **Groszowicach** urządziła na sali p. Datki piękną zabawę. Przemówił proboszcz miejscowy ks. Haase, który zachęcał młodzież do zrzeszania się w Kongregacji. Odegrano trzy sztuki, które bardzo się publiczności podobały. W uroczystości brali także udział goście z Opola oraz polski konsul generalny w Bytomiu, p. Leon Malhomme.

*

Na stawie w **Odmętach** ślizgało się kilku chłopców. Nagle lód pękł, utworzyła się szeroka szczelina i dzieci wpadły do wody. Świadkami wypadku byli przechodnie, którzy wyratowali maleństwa od śmierci przez utopienie. Wypadek ten powinien być przestrogą dla rodziców, zwłaszcza matek, gdyż takie wypadki zdarzają się w ciągu każdej zimy.

Z Oleskiego.

Staraniem ks. dziekana Hencińskiego odbyły się w parafji wielkolasowickiej Misje św. i to w **Jasieniu** od 11—17 stycznia, a w Lasowicach Wielkich od 17 do 26 stycznia rb. Misje odprawił O. Wilimski z Opola, który miewał i po 4 kazania dziennie. Udział ludności był wielki i zdaje się, że wszyscy parafjanie przystąpili do Sakramentów św.

nim obywatel niemiecki Edward Schäfer. Prócz niego znajdowali się w samochodzie Juljusz Mende i Teodor Czauder z Głubczyc (Śląsk Opolski). Ponieważ nie posiadali żadnych dowodów osobistych wszystkich trzech aresztowano aż do wyświetlenia sprawy.

Z Świętochłowickiego

Ważne dla gospodarzy i właścicieli domów.

Świętochłowice. Urząd okręgowy podaje do wiadomości, że właściciele domów i gruntów obowiązani są codzienie oczyścić chodniki z brudu, błota i śniegu w zimie do godziny 9 rano a w lecie do godziny 8-ej. Gdy zimą chodniki stają się śliskie, należy je posypywać w czasie od godziny 7 rano do 9 wieczorem piaskiem lub popiołem. Pozatem zobowiązani są usunąć tworzące się na dachach domów lub innych budynków od strony ulicy zwieszające się sople lodu lub śniegu. Surowo zakazane jest wylewanie nieczystych płynów lub wysypywanie rumowiska na ulice. Za dzieci odpowiadają rodzice. Wszelkie przekroczenia powyższych przepisów będzie karane grzywną lub aresztem.

Tajemniczy samochód na pograniczu.

Świętochłowice. W tych dniach przejechał w szybkiem tempie przez przejście graniczne „Karol Emanuel" w Świętochłowickiem, samochód ciężarowy z Niemiec, kierując się w stronę Chebzia. Natychmiast wszczęto pościg za samochodem, który zatrzymano. Kierował

Prymicje.

Dąbrówka Wielka w Świętochłowickiem. W środę, dnia 4 bm. obchodziła nasza parafja uroczystość prymicji swego rodaka, syna tutejszego obywatela p. Koryciorza, O. Hermana z zakonu OO. Franciszkanów. Uroczystość, która zgromadziła tysiące wiernych, była nader wspaniała. W procesji zaprowadzono ks. prymicjanta do pięknie ozdobionego kościoła, w którym tenże odprawił pierwszą ofiarę bezkrwawą. Okolicznościowe, bardzo podniosłe kazanie wygłosił nasz rodak, O. franciszkanin Pawelczyk. Z innych księży, także pochodzących z naszej parafji, brali udział w uroczystości OO. franciszkanie Barka i Malina oraz ks. Danecki, proboszcz w Bobrownikach, pow. tarnogórski. Po nabożeństwie rodacy ks. prymicjanta przyjmowali duchowieństwo i krewnych.

Kradzież aparatu fotograficznego.

Wielkie Piekary w Świętochłowick. Z korytarza restauracji Gruszki w Wielkich Piekarach skradziono aparat fotograficzny marki „Koli", rozmiaru 10×15 cm. wraz z trzema kasetkami i płytami. Aparat był własnością Grzybka Wincentego w Wielkich Piekarach.

Z Pszczyńskiego

Okropny wypadek podczas pracy.

Czułów w Pszczyńskiem. W fabryce celulozy w Czułowie zdarzył się okropny wypadek. Podczas pracy dostał się zatrudniony tutaj robotnik Władysław Sroka pomiędzy koła rozpędowe. Nieszczęśliwy poniósł śmierć na miejscu. Zwłoki jego umieszczono w kostnicy w Tychach.

„Zemsta cyganki" w Piotrowicach.

Piotrowice w Pszczyńskiem. W niedzielę, dnia 8 lutego rb. o godz. 6 wieczorem na sali p. Kramzowej w Piotrowicach odegrają amatorzy Tow. śpiewu Kościuszko z Brynowa swą sztukę teatralną w 5 aktach p. t. „Zemsta cyganki."

Przedstawienie teatralne.

Orzesze w Pszczyńskiem. Towarzystwo mandol. „Jaskółka" odegrało dnia 1 lutego przy zapełnionej sali spółki „Jedność" arcywesołą komedję „Wuj z Ameryki przyjechał", oraz dramat „Św. Genowefa". Za dobre wywiązanie się z swych ról darzyła publiczność amatorów niemilknącemi oklaskami. Z ramienia Związku był na przedstawieniu p. prof. Sachse z Katowic. Podczas przerw oraz po przedstawieniu koncertowała własna orkiestra mandolinowa.

Samobójstwo.

Imielin w Pszczyńskiem. W tych dniach pozbawił się życia w swem mieszkaniu przez zażycie lizolu 19-letni robotnik Piotr Stolarski. Powodem samobójstwa były niesnaski rodzinne.

Z Rybnickiego

Odznaczenie.

Jejkowice w Rybnickiem. Ks. Jan Jarząbek, kuratus w Jejkowicach, uzyskał prawo noszenia kołnierza probosz-czowskiego.

Usiłowane przekroczenie granicy.

Przyszowice w Rybnickiem. W ubiegłych dniach przytrzymano na odcinku granicznym Przyszowice — Krywałd niejakiego Józefa Kondratkiego, bez stałego miejsca zamieszkania, który usiłował nielegalnie przekroczyć granicę z Polski do Niemiec. K. twierdzi, że znalazł się na granicy z nieświadomości.

Nieszczęsna broń.

Czyżowice w Rybnickiem. W tych dniach znalazł niejaki Chłapek nabity browning. Przy oglądaniu broni padł nagle strzał a kula ugodziła w brzuch niejakiego Matulę stąd, znajdującego się przypadkowo w mieszkaniu Chłapka. Rana jest tak ciężka, że musiano wezwać pomocy lekarza.

Z całej Polski.

Bandyta skazany na śmierć.

Radom. Przed sądem okręgowym w Radomiu odbyła się rozprawa przeciw osławionemu opryszkowi Kazimierzowi Szpiedze. Oskarżony w nocy 8 maja 1930 r. dostał się w celu rabunkowym do mieszkania Wincentego Warchołowskiego, reemigranta z Ameryki, we wsi Maśnik gm. Polaniec, którego zamordował wraz z 21-letnią żoną i 2-letnim synkiem. Po zrabowaniu 1200 dolarów i 2000 zł. gotówką i różnych wartościowych rzeczy zbiegł. Szpieg przyznał się do winy i w „ostatnim słowie" prosił o karę śmierci. Sąd wydał wyrok śmierci.

Agitacja komunistyczna wśród dzieci szkolnych.

Kraków. W ostatnich czasach wzmogła się nadzwyczaj silnie agitacja komunistyczna wśród dzieci szkolnych w Krakowie. Obecnie pod zarzutem podobnej agitacji aresztowały organa policyjne w jednym z domów przy ul. Józefa 19 — siedem osób. Przytrzymane osoby pochodzą przeważnie ze sfer robotniczych.

Samobójstwo kolejarza z powodu... spadku.

Stanisławów. W tych dniach odebrał sobie życie 60-letni emer. urzędnik kolejowy, Wł. Mussor, który powiesił się na rogu szafy w swem własnem mieszkaniu. Samobójca prowadził od dłuższego czasu proces z braćmi o niewielki zresztą spadek. Jak stwierdzono, w następnym dniu miała się odbyć rozprawa w tej sprawie, a w dniu zgonu udał się denat do swego adwokata, który mu powiedział, że wynik procesu jest dość wątpliwy, co sobie wziął tak do serca, że przybywszy do domu, popełnił samobójstwo.

Gorsze od trzęsienia ziemi.

W obawie trzęsienia ziemi na granicy Meksyku, państwo Hapkins posyłają swoje dzieci do krewnych w północnych Stanach. Po kilku dniach otrzymują depeszę: „Zabierzcie natychmiast dzieci, przyślijcie trzęsienie ziemi".

Z dalszych stron.

Wielka katastrofa samochodowa.

Wrocław. Na szosie Świdnica — Wrocław w pobliżu wsi Moerschelwitz wjechał autobus pasażerski do rowu, przyczem z pięciu osób, cztery zostały zabite. Kierowca odniósł ciężkie pokaleczenia.

Katastrofa lotnicza.

Berlin. Na jeziorze Warnemünde wydarzyła się katastrofa lotnicza. Znajdujący się w pełnym locie samolot wskutek mgły zderzył się z powierzchnią jeziora, przewracając się kilkakrotnie. Pilot doznał pęknięcia czaszki i zmarł wkrótce po przewiezieniu go do szpitala.

„Judas Verräter".

Berlin. Nieznani sprawcy oszpecili jedną z głównych bram gmachu parlamentu niemieckiego, wycinając swastykę (koło z tajemniczemi znakami) wysokości 40 cm. oraz napis „Judas Verräter".

Wybuch kotła.

Berlin. W pewnej fabryce nastąpił wybuch kotła, służącego do wyrobu kiszek pojemności około 750 litrów. Eksplozja była tak silna, że część kotła wyleciała w powietrze i przebiła dach. W budynku powylatywały wszystkie szyby. Wielkie masy kiszek i mięsa spadły na sąsiednią ulicę. Kawałki mięsa ciężko poraniły dwóch robotników. Jedna osoba odniosła lżejsze rany.

20—37 tysięcy polskich robotników sezonowych.

Berlin. W tutejszych kołach poinformowanych twierdzą, że ostatecznie władzom nie uda się ograniczyć o jedną trzecią kontyngentu robotników sezonowych. Prusacy bowiem agrarjusze chętniej korzystają z robotnika polskiego, ponieważ ten nie boi się ciężkiej pracy rolnej i nie żąda wysokiego wynagrodzenia. W każdym jednak razie kontyngent ten może się zmniejszyć o jakieś 29 000 sezonowców.

Obniżka zarobków w przemyśle drukarskim.

Berlin. W poniedziałek odbyły się narady przedstawicieli pracodawców oraz związków zawodowych przemysłu drukarskiego dotyczące obniżenia zarobków. Orzeczenie rozjemcze ustala 55.— marek jako najwyższą zapłatę tygodniową.

Policzek przyczyną nieszczęścia samochodowego.

Monachjum. Koło Ingolstadt w Bawarji pędziło po gładkiej szosie auto, w którem siedział przy kierownicy jego właściciel, a obok niego jego żona. Małżonkowie zaczęli z sobą sprzeczkę, w trakcie której krewka małżonka wymierzyła swej brzydszej połowie siarczysty policzek. Wskutek tego nieoczekiwanego rękoczynu mąż zbaraniał do tego stopnia, że wypuścił z rąk kierownicę, poczem samochód w całym pędzie grzmotnął o słup telegraficzny. Słup zwalił się, samochód wywrócił koziołka i żałośnie wystawił ku niebu swe cztery koła. Małżonkowie wyszli z przygody cało, na przyszłość jednak prawdopodobnie spory swe będą załatwiali w domu.

Znowu tajny skład broni.

Królewiec. Policja polityczna dzięki przypadkowi wykryła w mieście Hindla w powiecie sztumskim, **tajny skład broni, w którym znajdowało się 90 karabinów ręcznych, 12 karabinów maszynowych, mnóstwo pocisków karabinowych, oraz kilkadziesiąt rewolwerów.** Broń ukryta była w piwnicy w majątku, którego zarządcą był niejaki Veik, członek „Hełmu Stalowego" i działacz hitlerowski. Veika i syna jego aresztowano. Policja czyni w powiecie sztumskim dalsze poszukiwania, ponieważ istnieją przypuszczenia, że znajdują się tam jeszcze inne takie składy broni. Jest rzeczą charakterystyczną, że wkrzty skład broni znajduje się w pobliżu granicy polskiej.

Student a lichwiarz.

Student: Następnego pierwszego otrzyma pan napewno swe pieniądze . . .

Lichwiarz: Przepraszam pana doktora, ale ja nie wierzę . . .

Student: Co?! Nie wierzy pan, a chce pan być wierzycielem?! Niesłychane!

Pius XI i pokój.

Członek Akademji francuskiej, Georges Goyau, poświęca w jednym z ostatnich numerów "Osservatore Romano" obszerny artykuł działalności Papieża Piusa XI, jako rzecznika pokoju powszechnego. Artykuł ten podajemy niżej w streszczeniu.

Dwukrotnie w ciągu ostatnich tygodni ze wzgórza watykańskiego padły promienie na świat: raz, gdy Ojciec św. w dzień Bożego Narodzenia przemówił o pokoju, drugi — gdy w encyklice odezwał się o małżeństwie. Papież Pius XI jest przezornym optymistą. Bystrość Jego i przenikliwość daje Mu wczas możność pozania samemu grożących niebezpieczeństw i ostrzeżenia nas przed niemi. Jednocześnie optymizm Jego, będący wyrazem ufności w Boga, każe Mu wskazywać nam środki zapobiegające grożącemu złu.

Nie jest On tym, któryby rzekł, jak mawiali królowie świeccy: „po mnie może być i potop", lecz stale i ciągle troszczy się o budowanie przyszłości. Pius XI poczuwa się do odpowiedzialności za przyszłość społeczeństwa chrześcijańskiego, w Jego oczach Królestwo Chrystusowe jest dziełem wiecznego postępu, do którego pragnie dołożyć swoją cegiełkę. Duch, który Nim przytem kieruje, nie wynika tylko ze sprawowanej przez Niego godności, lecz i z głębokiego, własnego przekonania. Już w roku 1922 w pierwszej za Swego pontyfikatu encyklice „Ubi Arcano Dei" Papież Pius XI mówił o pokoju. Od owego czasu okazało się, że nieszczery pacyfizm częstokroć stać się może niebezpiecznym dla „prawdziwego i czystego patrjotyzmu", który Ojciec św. zawsze cenił. Stąd dziś życzy On sobie, by nadszedł prawdziwy pokój, pochodzący od Boga, który jest pokojem w organizacji i wolności.

Minęły czasy, kiedy mocarstwa próbowały usunąć Stolicę Apostolską z terenu międzynarodowego. Duch, datujący się od czasów traktatu wersalskiego, który nie pozwolił w ośmnastym wieku swobodnie wzywać sprawiedliwości dla rozbieranej Polski, dziś wydaje się już anachronizmem. Gdy Papież podnosi głos za pokojem i, wzywając do niego, określa go jednocześnie, — słowa Jego są niejako odezwą do poszczególnych ludzi, lecz do wszystkich ludów dobrej woli. Określając, że trzeba uznawać i szanować zasady sprawiedliwości, że do tej sprawiedliwości dołączać należy miłosierdzie i jemu właśnie dawać przewagę. Papież pragnie wzbudzić w duszach pragnienie pokoju chrześcijańskiego. Ponieważ niebezpieczeństwa nie przestają zagrażać, głos Piusa XI, który pragnie zbudzić sumienia, przychodzi w największą porę.

Odpowiedzi redakcji.

W. C. 1001. I. 250.000 marek niemieckich z grudnia 1922 roku równają się 275. — zł, z stycznia 1923 roku — 156,25 zł, a z lutego 83.25 zł. — Jedna marka niemiecka w złocie równa się obecnie około 2,12 zł. — II. Kupcy wspólnym wysiłkiem mogą uzyskać zmianę cennika. Trzeba się zwrócić do komisji cennikowej przy starostwie. III. Wypowiedzenie może być umówione na każdy okres czasu. Ponieważ nie znamy kontraktu wydzierżawienia piekarni, przeto nie możemy poradzić.

B. A. Makoszowy. 2.000 marek niemieckich z marca 1918 roku równają się 1.660 zł, a z marca 1920 roku 166 zł. Jeżeli wierzyciel przyjął zapłatę bez zastrzeżenia, że z powodu spadku wartości pieniądza będzie domagał się nadwyżki, to obecnie nie może już żądać dopłacenia różnicy, którąby była uzasadniona waloryzacją. — Z pożyczek zwykłych należy zwrócić 10 procent, a z pożyczek hipotecznych 15 procent przerachowanej sumy. Jeżeli pożyczka była zużyta na zakup gruntu, budowę domu, założenie interesu itd., to wierzyciel może żądać więcej niż 10 procent względnie 15 procent przerachowanej sumy. W razie niezgody kwotę ustali sąd.

M. K. Lasowice. Należy zwrócić się do Izby Handlowo-Przemysłowej w Warszawie.

M. Z. w Goduli. W sprawie wynalazku radzimy zwrócić się do p. pułkownika inżyniera Chroboka w Katowicach, ul. Kochanowskiego 13.

K. W. Nowy Bytom. Informacyj udzieli Powiatowa Komenda Uzupełnień (PKU.) w Królewskiej Hucie.

J. G. Pszczyna. Kasy, o której Pan pyta, nie znamy, więc nic o niej powiedzieć nie możemy. W każdym razie zalecamy ostrożność. Na zapytania 2 i 3 odpowiemy w dodatku „Rodzina".

J. K. Mikołów. Pokwitowania odbioru pieniędzy, papierów wartościowych oraz innych przedmiotów są do sumy 50 złotych wolne od opłaty stemplowej. Przy sumie ponad 50 złotych podlegają opłacie 20 groszy bez względu na sumę. Do uiszczenia (zapłacenia) opłaty jest obowiązana osoba wystawiająca pokwitowanie. Pokwitowania komornego winny być wydawane z numerowanych ksiąg grzbietowych, zaś znaczki stemplowe klejone na linji oddzielającej kwit od brzegu tak, żeby po odcięciu połowa znaczka pozostała na brzegu, zaś druga połowa na kwicie.

G. F. Rydułtowy. 1.000 przedwojennych marek niemieckich równają się 1.230 zł. Jedna dzisiejsza marka niemiecka około 2.12 zł.

Sprawy towarzystw.

Nowa-Wieś. Walne zebranie delegatów okręgu bielszowickiego Tow. mand. „Jaskółka" odbędzie się dnia 8 lutego br. o godzinie 10 w lokalu p. Gałuszki w Nowej wsi, przy ulicy 3-go Maja.

Siemianowice. 7 lutego br. odbędzie się w sali pod „Dwiema Lipami" bal maskowy Tow. mand. i wyc. „Jaskółka" Siemianowice Śl.

Mysłowice. 6 lutego br. odbędzie się w Katolickim Domu Ludowym walne zebranie Tow. mand. „Jaskółka" w Mysłowicach.

Wodzisław. W niedzielę, dnia 8 lutego o godzinie 11½ przed południem odbędzie się u pana Oślizłoka w Wodzisławiu zebranie inwalidów górniczo-hutniczych oraz wdów i sierot. O liczny udział uprasza się.

Nadesłane.

Mikołów. W dniu 8 lutego br. obchodzą małżonkowie **Paweł i Rozalja z Fabianów Sitkowie** jubileusz srebrnego wesela. Z okazji tej redakcja „Katolika" składa serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności i błogosławieństwa Bożego w jaknajdłuższe lata.

Połomia. Z okazji zaślubin p. Jana Gajdy z panną Olniów składa życzenia wszelkiej pomyślności i błogosławieństwa Bożego agent „Katolika"

Jan Herok z rodziną.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 5 lutego 1931 r.

Dolar amerykański 8.90 zł. Funt sterlingów angielskich 43.25 zł. 100 franków francuskich 34.90 zł. 100 szylingów austrjackich 125.08 zł. 100 koron czeskich 26.34 zł. 100 lir włoskich 46.61 zł. 100 franków szwajcarskich 171.92 zł. 100 guldenów holenderskich 357.70 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 5 lutego 1931 r.

Żyto 16.70—17.00. Jęczmień przemiałowy 19.25—20.75. Jęczmień browarowy 25.00—27.00. Owies 18.75—19.75. Mąka żytnia 65-procentowa 27.00. Mąka pszenna 65-procentowa 35.00—38.00. Otręby żytnie 11.25—12.25. Otręby pszenne 12.50—13.50. Otręby pszenne (grube) 14.50—15.50. Rzepak 41.00—43.00. Gorczyca 45.00—50.00. Wyka latowa 28.00—31.00. Peluszka 30.00—33.00. Groch Wiktorja 26.00—31.00. Łubin niebieski 19.00—21.00. Łubin żółty 27.00—30.00. Seradela 55.00—62.00. Koniczyna czerwona 200.00—300.00. Koniczyna biała 330.00 — 370.00. Koniczyna szwedzka 180.00—210.00. Koniczyna żółta odłuszczona 110.00—125.00. Koniczyna żółta w łuskach 58.00—65.00. Tymoteusz 80.00—100.00. Rajgras angielski 95.00—110.00. Tatarka 24.00—27.00. Słoma prasowana 2.30—2.80. Siano luźne 7.10—7.50. Siano prasowane 7.80—8.50. — Ogólne usposobienie słabe.

Ceny bydła na Targowicy w Poznaniu

w dniu 4 lutego 1931 r.

Spędzono 804 sztuk bydła, 1802 świń, 700 cieląt, 338 owiec. Razem 3644 zwierząt.

Woły: Pełnomięsiste, wytuczone, nieoprzęgane 90—102 zł. Mięsiste tuczone młodsze do 3 lat 74—86. Mięsiste tuczone starsze 60—70. Miernie odżywiane 50—56.

Buhaje: Wytuczone pełnomięsiste 76—86. Tuczone mięsiste 66—74. Nietuczone dobrze odżywione, starsze 60—64. Miernie odżywione 50—56.

Krowy: Wytuczone pełnomięsiste 90—100. Tuczone mięsiste 76—80. Nietuczone, dobrze odżywione 60—70. Miernie odżywione 40—50.

Jałowice: Wytuczone pełnomięsiste 90—100. Tuczone mięsiste 74—84. Nietuczone, dobrze odżywione 60—70. Miernie odżywione 50—56.

Młodzież: Dobrze odżywione 50—56. Miernie odżywione 40—48.

Cielęta: Najprzedniejsze cielęta wytuczone 110—120. Tuczone cielęta 94—104. Dobrze odżywione 84—90. Miernie odżywione 70—80.

Owce: Wytuczone, pełnomięsiste jagnięta, młodsze skopy 132—140. Tuczone starsze skopy i maciorki 110—126. Dobrze odżywione 70—100.

Świnie (tuczniki): Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 110—112. Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi 102—108. Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 92—100. Mięsiste świnie ponad 80 kg. 80—90. Maciory i późne kastraty 96—106. Świnie bekonowe 90—96. Przebieg targu: spokojny.

Ceny targowe w Katowicach

z dnia 5 lutego 1931 r.

Masło wiejskie za 1 funt zł. 2.40—2.60. Masło mleczarniane za 1 funt 2.70—3.00. Jaja sztuka 0.15—0.20.

Mięso: Wieprzowina za 1 funt 1.00—1.20. Wieprzowina bez dokładki (kotlety) 1.30—140. Wołowina 0.90—1.30. Cielęcina 1.00—1.20. Cielęcina bez kości 1.30—1.50. Smalec 1.60—1.80. Okrasa świeża 1.10—1.20. Okrasa wędzona 1.30—1.80. Łój 0.90—1.10.

Jarzyny: Kapusta biała za 1 funt 0.10—0.25. Kapusta modra za 1 funt 0.25—0.30. Marchew za 1 funt 0.10—0.20. Selery za 1 funt 0.40—0.50. Cebula za 1 funt 0.25—0.30. Szpinak za 1 funt 0.80—1.00. Kalafiory sztuka 2.00—3.00. Pietruszka za 1 funt 0.40—0.50. Kartofle za centnar (50 kg.) 5.00.

Owoce: Pomarańcze za sztukę 0.60—1.00. Winogrona za 1 funt 2.20—2.40. Jabłka doborowe za 1 funt 1.10—1.60. Jabłka do gotowania za 1 funt 0.75—1.00. Śliwki suszone za 1 funt 1.00—1.40. Grzyby prawdziwe za 1 litr 3.00. Cytryny sztuka 0.08—0.10.

Drób: Gołębie 1.20—1.50. Gołębięta 1.25—1.40. Kury 4.00—6.50. Kurczęta 2.80—4.00. Kaczki — 4.00—7.00. Gęsi 9.00—12.00. Indyczki i indyki — 10.00—16.00. Obrót i dowóz średni; ceny za masło wyższe.

Ceny za produkty rolne

w dniu 5 lutego 1931 r.

podane przez „Reiffeisen" hurtownię towarów, Katowice, ul. Gliwicka 3.

Za 100 kg żyto krajowe zł. 21.00—22.00; żyto na wywóz 26.00—27.00; pszenica krajowa 24.00—26.00; pszenica na wywóz 41.00—42.00; jęczmień na wywóz (zależnie od jakości) 29.00—34.00; owies krajowy 25.00—27.00; owies na wywóz 27.00—28.00.

Pasze treściwe za 100 kg loco stacja odbiorcza (przy ilościach pełnowagonowych): makuch słonecznikowy 48-procentowy zł. 27.00—28.00; makuch słonecznikowy 46 procentowy 26.00—27.00; makuch lniany 32.00—33.00; makuch rzepakowy 25.00—26.00; otręby żytnie 14.00—15.00; otręby pszenne zwykłe 15.00—16.00; otręby pszenne średnio-grube 15.50—16.50; słoma prasowana żytnia 6.25; słoma prasowana pszenna 6.25; słoma prasowana owsiana 6.25; siano łąkowe luzem lub prasowane 13.00—14.00. Usposobienie słabe!

Rozmaitości.

Adwokat przywłaszczył sobie 103 tys. złotych i zwiał.

Panie I. Rogozińska i M. Krasicka oraz pp. Ślizieniowie w Warszawie wystawili adwokatowi Kazimierzowi Pawlikowskiemu pełnomocnictwo na prowadzenie ich sprawy spadkowej, jaka toczyła się w Niemczech. Rzecz po pewnym czasie też została przeprowadzona, adw. Pawlikowskiemu z tego tytułu zostały przekazane przez pewien bank darmsztacki 103 tysiące złotych. Sumy tej jednakże spadkobiercy przez dłuższy czas, mimo coraz bardziej natarczywych żądań, nie zdołali od niego wydostać, obecnie zaś, gdy się w to miały wmieszać władze pokazało się, że adwokat Pawlikowski zniknął bez śladu.

5 groszy = 4.50 zł.

W tych dniach Stowarzyszenie polskich kupców i przemysłowców chrześcijan w Łodzi otrzymało z zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych — nakaz uiszczenia . . . pięciu groszy z tytułu odsetek za zwłokę. Napomnienie to wysłano listem ofrankowanym znaczkiem pocztowym za 25 gr. Według obliczeń koszta przekazania tej kwoty do Warszawy, księgowanie, papier i t. p. — wyniosą zł. 4.50.

Program radjowy.

Sobota, dnia 7 lutego 1931 r.

Katowice, fala 408,7 m. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.30 Przegląd wydawnictw perjodycznych. 15.00 Komunikaty gospodarcze. 15.35 Intermezzo muzyczne. 15.55 Skrzynka pocztowa radjotechniczna. 16.15 Skrzynka pocztowa rozgłośni katowickiej dla dzieci. 16.35 Odczyt z Krakowa p. t. „Ile lat ma ziemia?“ 17.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. 18.00 Słuchowisko z Warszawy dla dzieci młodszych. 18.30 Koncert z Warszawy dla młodzieży poświęcony twórczości Edwarda Griega. 19.00 Rozmaitości. 19.15 Profesor Władysław Dzięgiel: „Ostatni król polski“. 19.40 Prasowy dzienik radjowy. 19.55 Komunikaty Związku Młodzieży Polskiej. 20.00 Feljeton z Warszawy p. t. „Panienka z Nieba“. 20.15 Muzyka lekka. 21.45 Transmisja feljetonu z Krynicy. 22.00 Transmisja z Krynicy z międzynarodowych zawodów hokejowych. 22.30 Koncert Chopinowski z Warszawy. 23.00 Komunikat meteorologiczny. 22.15 Muzyka taneczna. 23.45 Komunikaty z międzynarodowych zawodów hokejowych w Krynicy.

Warszawa, fala 1411,7 m. 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 15.35 Płyty gramofonowe. 15.55 „Skrzynka pocztowa radjotechniczna“. 16.35 „Ile lat ma ziemia“. 17.00 Słuchowisko z Warszawy dla dzieci oraz koncert dla młodzieży. 19.25 Giełda rolnicza. 19.55 Muzyka z płyt gramofonowych. 20.00 „Panienka z nieba“ 20.15 Muzyka karnawałowa. 21.45 Feljeton z Krynicy. 22.00 Transmisja z Krynicy międzynarodowych zawodów hokejowych. 22.30 Utwory Chopina. 23.15 Muzyka taneczna oraz komunikaty z zawodów hokejowych w Krynicy.

Kraków, fala 312,8 m. Transmisja z Warszawy. 17.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. 19.10 Przegląd polityki zagranicznej. 19.25—20.15 Transmisja z Warszawy. 21.45 Feljeton z Krynicy. 22.15 Koncert chopinowski z Warszawy. 23.15 Muzyka taneczna. 23.45 Komunikaty z międzynarodowych zawodów hokejowych w Krynicy.

Poznań, fala 334,8 m. 7.00 Gimnastyka poranna. 7.15 Wiadomości z całego świata. 13.05 Koncert gramofonowy. 14.00 i 14.15 Komunikaty i giełdy rolnicze. 17.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. 19.00 Interludjum muzyczne. 20.30 Lekki koncert karnawałowy. 22.15 Koncert chopinowski z Warszawy. 22.50 Muzyka taneczna.

Niedziela, dnia 8. lutego 1931 r.

Katowice, fala 408,7 m. 10.15 Nabożeństwo z bazyliki wileńskiej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży katedralnej w Wilnie. 12.15 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. 14.00 Ks. dr. Bolesław Rosiński. „Przyczyny nędzy socjalnej“. 14.20 Muzyka. 14.30 Odczyt rolniczy z Warszawy „Indyk i perlice“. 14.50 Muzyka. 15.00 Odczyt rolniczy z Warszawy: „Znaczenie idei w organizacji społeczno-rolniczej“. 15.20 Muzyka. 15.40 Program dla dzieci starszych (transmisja z Warszawy.) 16.10 Skrzynka pocztowa. 16.30 Intermezzo muzyczne. 16.40 Odczyt ze Lwowa: „Przesłonecznienie duszy narodu“. 16.55 Intermezzo muzyczne. 17.15 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 17.40 Koncert reprez. ork. policji państwowej w Warszawie. 19.00 „Bery i bojki śląskie“ — Karlik z Kocyndra — (Prof. St. Ligoń). 19.25 Feljeton z Warszawy p. t. „Nie masz pana nad ułana“. 19.40 Rozmaitości. 20.00 I akt sztuki Achard'a z teatru „Małego“ w Warszawie p. t.: „Jaś z księżyca“. 20.30 Recital skrzypcowy Bronisława Gimpla z Warszawy. 21.15 Kwadrans literacki. 21.30 Koncert popularny. 22.05 Transmisja z Krynicy międzynarodowych zawodów hokejowych. 22.50 Komunikat meteorologiczny oraz komunikaty sportowe. 23.00 Muzyka taneczna. 23.45 Komunikat z przebiegu międzynarodowych zawodów hokejowych w Krynicy.

Warszawa, fala 1411,7 m. 10.15 Transmisja nabożeństwa z bazyliki wileńskiej. 12.15 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. 14.00 Odczyt: „Uprawa torfów“. 14.20 Muzyka 14.30 Odczyt „Indyk i perlica“. 14.50 Muzyka. 15.00 Odczyt: „Znaczenie idei w organizacji społeczno-rolnej“. 15.20 Muzyka. 15.40 Program dla dzieci starszych. 16.10 Skrzynka pocztowa. 16.30 Muzyka z płyt gramofonowych. 16.40 Odczyt ze Lwowa. 16.55 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 17.40 Koncert reprezentacyjnej ork. policji państw. 19.25 Feljeton: „Nie masz pana nad ułana“. 19.45 Odczytanie komunikatu „Z przed stu lat“. 19.50 Muzyka z płyt gramofonowych. 20.00 Słuchowisko z Krakowa: „Śniadanie zakochanych“. 20.30 Recital skrzypcowy Bronisława Gimpla. 21.15 Kwadrans literacki „Wybuch w kopalni“. 22.05 Transmisja z Krynicy międzynarodowych zawodów hokejowych. 23.00 Muzyka taneczna. 23.45 Komunikat z przebiegu międzynarodowych zawodów hokejowych w Krynicy.

Kraków, fala 312,8 m. 10.15 Nabożeństwo z Wilna. 12.15 Poranek symfoniczny z Warszawy. 14.00 Pogadanka dla rolników. 14.20 Muzyka i odczyt rolniczy. 15.00 Kronika rolnicza. 15.20 i 15.40 Transm. z Warszawy. 16.10 Odczyt. 16.40 Odczyt ze Lwowa. 16.55 do 19.50 Transm. z Warszawy. 20.00 Słuchowisko literackie z Krakowa. 20.30 Recital skrzypcowy z Warszawy. 22.05 Transmisja z międzynarodowych zawodów hokejowych z Krynicy. 23.00 Muzyka taneczna. 23.45 Komunikaty z Krynicy.

Poznań, fala 334,8 m. 9.00 Koncert poranny. 9.30 Wiadomości z całego świata. 10.15 Nabożeństwo z Wilna. 12.05 i 12.25 Odczyty rolnicze. 12.45 Wykład dla gospodyń. 13.10 Odczyt z okazji tygodnia trzeźwości. 17.00 Uroczystość Papieska. 18.45 Koncert. 20.30 Słuchowisko z Krakowa. 20.30 Koncert z Warszawy. 22.15 Muzyka taneczna.

Poniedziałek, dnia 9 lutego 1931 r.

Katowice, fala 408,7 m. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 15.00 Komunikaty gospodarcze. 15.35 Przegląd komunikacyjny. 15.50 Lekcja języka francuskiego. 16.15 Program dla dzieci starszych i młodzieży.. 16.45 Koncert z płyt gramofonowych. 17.15 „Na lodowcach Cornu“ — wygł. dr. Kazimierz Załuski. 17.45 Muzyka lekka. 18.45 Codzienny odcinek powieściowy. 19.00 Rozmaitości. 19.15 Władysław Włosik: Pogadanka z działu: „Ogrodnik Śląski“. 19.40 Prasowy dziennik radjowy. 19.55 Komunikaty strażactwa śląskiego. 20.00 Przegląd najnowszych wydawnictw. 20.15 Pogadanka muzyczna. 20.30 Koncert międzynarodowy z Warszawy z udziałem Artura Rubinsteina. 22.00 Feljeton z Warszawy. 22.15 Intermezzo muzyczne. 22.50 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Muzyka taneczna.

Warszawa, fala 1411,7 m. 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 15.50 Lekcja języka francuskiego. 16.15 Program dla dzieci i młodzieży. 16.45 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 „Na lodowcach Cornu“. 17.45 Muzyka lekka. 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych. 19.40 Prasowy dziennik radjowy. 19.55 Muzyka z płyt gramofonowych. 20.00 Przegląd najnowszych wydawnictw. 20.15 Pogandanka muzyczna. 20.00 Koncert europejski z Warszawy. 22.00 Feljeton: „Tęcza i Karnawał“. 22.15 Płyty gramofonowe. 23.00 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 312,8 m. 12.10 do 16.45 Transmisja z Warszawy. 17.15 Odczyt z Katowic. 17.45—19.40 Transmisja z Warszawy. 19.55 Najnowsze wydawnictwa. 20.15—23.00 Transmisja z Warszawy.

Poznań, fala 334,8 m. 7.15 Gazeta poranna. 13.05 Koncert gramofonowy. 14.00 i 14.15 Komunikaty i giełdy rolnicze. 17.25 Audycja najmłodszych. 17.45 Koncert. 19.25 Rzeczy ciekawe. 20.10 Muzyka. 20.30 Koncert europejski z Warszawy. 22.00 Sygnał czasu, komunikaty i odczyt.

W DRODZE DO MILJONA.

W odpowiedzi Trewiranusowi zebrano juz z górą 300.000 złotych na szkoły polskie za granicą.

Żądajcie znaczków na wyrobach monopolów tytoniowego i spirytusowego. Przesyłajcie ofiary na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

Nakładem firmy „Katolik“ spółka wydawnicza z ogr. odp w Bytomiu. Śląsk Opolski. — Drukiem: Drukarnia Śląska. Sp. z ogr odp.. Katowice. ul. Batorego nr. 2. Telefon 878. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

Ogłoszenie.

Urząd Celny w Chorzowie podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 16 i 17 lutego br. począwszy od godz. 10-ej sprzedawać będzie w magazynie Urzędu w drodze publicznej licytacji **towary skonfiskowane.**

Chorzów, dnia 4 lutego 1931 r.

Kierownik Urzędu

(—) Z. Kuc, insp. celny

W piątek, dnia 6 bm. otwieram przy ulicy

Wojewódzkiej nr. 16

Kawiarnię

urządz. według najnowszych wymagań higjeny i komfortu. Poleca się dobrze pielęgnowane piwa, oraz likiery, koniaki, wina krajowe i zagraniczne.

Łaskawym względom Szan. Publiczności poleca się

Maksymiljan Lamla

Telefon 24-17 Gospodarz 3112

Głuchota uleczalna.

Wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępiony słuch, szum, cieknienie z uszu. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Andres: **Eufonja Liszki** koło Krakowa. 3060

Ogłaszajcie się w nasze gazecie.

W celu zapoznania P. T. szerszej publiczności z obsługą aparatów odbiorczych i ich należytą funkcją urządza Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy **15-to godzinny kurs dla radjoamatorów** dla posiadaczy radjowych aparatów odbiorczych i kupców handlujących radjosprzętem.

Opłata za cały kurs wynosi tylko zł. 15.— i jest płatna przy zapisie.

Na kursie omawiane będą najczęściej spotykane błędy, powodujące niedokładny odbiór, znajdywanie tych błędów i ich usuwanie. Również będą omawiane i demonstrowane różne typy aparatów odbiorczych, oraz będą przeprowadzane krótkie ćwiczenia praktyczne.

Dla amatorów radjowych kurs powyższy ma doniosłe znaczenie i każdy posiadacz aparatu radjowego powinien skorzystać z okazji i jaknajrychlej zgłosić swój udział w kursie dla radjoamatorów w biurze przy ul. Słowackiego 19. III. p. w godzinach urzędowych od 9—13 i od 16—18, w soboty od 9-13. nr. 3110.

Na sezon budowlany 1931 r.

Śląski Instytut Rzemieślniczo - Przemysłowy w Katowicach zawiadamia, że w najbliższych dniach otwiera 3 krótkie wieczorne kursy specjalne dla czeladników betoniarskich, murarskich i ciesielskich. I. 3-tygodniowy **kurs przyrządzania betonu i wyrobu betonowych elementów budowlanych** (z pokazami praktycznemi) rozpocznie się w dniu 3 lutego br. o godzinie 16-tej w Wełnowcu przy ul. św. Jadwigi 8.

Wszyscy zgłoszeni w Instytucie kandydaci winni punktualnie stawić się na otwarcie kursu w wyżej podanym czasie.

Ewentualne dalsze zgłoszenia przyjmuje i udziela bliższych informacji Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach przy ul. Słowackiego 19. III. p. Tel. 8-37, w godzinach urzędowych od 9—13 i od 16—18, w soboty od 9—13. nr. 3109.

Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach

donosi, iż w dniu 4 lutego o godz. 17-tej rozpocznie się **kurs dla instalacji piorunochronów** w lokalu Instytutu w Katowicach przy ul. Słowackiego 19. III. p.

Wszystkich powyższym kursem zainteresowanych rzemieślników i zgłoszonych kandydatów uprasza się o punktualne przybycie na rozpoczęcie kursu. nr. 3108.

Łaskawym względom Szan. Publiczności poleca się:

Aleksy Waldberg

Rybnik

róg placu Wolności naprzeciw starego kina. Fachowiec od roku 1900. Specjalista w zegarnictwie **zegarów wieżowych** jak i **skomplikowanych zegarków kieszonkowych.** Regulowanie podług chronometra.

Mam także na składzie zegarki znanych światowych marek. pierścionki ślubne. artykuły biżuteryjne. podarki na różne okoliczności. **Nowowprowadzony dział wyrobów optycznych.** Okulary według przepisu lekarza.

Urzędnikom. którzy się wylegitymują co do osoby i zajmowanego stanowiska. daję na odpłaty na dogodnych warunkach. 3007

NERWOL

Chemika D-ra Franzosa, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) przeciw

Reumatyzmowi

kłuciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi itp. Żądać w aptekach.

Wyrób i główna sprzedaż

Apteka Mikolascha

Lwów, Kopernika 1. 3011

P. KAMIŃSKI 3044

Skład konfekcji męskiej i damsk.

i pierwszorzędny

Zakład krawiecki

Król. Huta, ulica Wolności 20

Telefon 1069

Dom Muzyczny

Ignacy Cypres

Kraków, Szewska 13. K. P.



wysyła mandoliny włoskie po 25-30 zł., koncertowe ozdobne 35-45 zł., skrzypce szkolne ze smyczkiem 23 zł., koncertowe 30, 40 i 50 zł., klarnety 8 klap 38 zł., 10 klap 45 zł., 12 klap 50 zł., gitary koncertowe 40-50 zł., kornety 120 zł., Harmonje 2 registry 29 zł., 1 rzędowe 38 zł., 2 rzędowe 55 zł., 2 rzędowe 12 basów 80 zł., helikonki 8 basów pierwszorzędne 145 zł., — Niklowe „Gre Roskop“ patent. z łańc. 13 zł., n kl. płaski zegarek słynnej marki „Enigma“ 22 zł., budzik 14 zł., brzytwy „Solingen“ po 6, 8 i 10 zł., maszynki do włosów 9-12 zł., djamenty do szkła po 7, 9 i 12 zł. — Cennik ilustrowany zegarków i instrumentów muzycznych darmo i opłatnie. 3008

Dwa domy z ogrodem i morga roli 10 min. od dworca zaraz do sprzedania. Honisz Paweł, Jaśkowice, pow. Pszczyna. 3105

Checesz otrzymać posadę?

Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne im. **profesora Sekułowicza, Warszawa, ul. Żórawia Nr. 42.** Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu. prawa, kaligrafji. pisania na maszynach, towaroznawstwa angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej, oraz ekonomji. Po ukończeniu egzamin. Żądajcie prospektów. nr. 3096

Rozpowszechniajcie naszą gazetę!

BACZNOŚĆ!! BACZNOŚĆ!!

Do wiadomości naszych klijentów

Udało nam się zakupić na bardzo korzystnych warunkach, większą serję towarów i jesteśmy w stanie dostarczyć wszystkim Czytelnikom „Katolika“ po cenach uniemożliwiających wszelką konkurencję.

Tylko za 10 złotych

wysyłamy: 1 swetr męski w największym rozmiarze, do zapinania przy szyji, 1 koszulę męską z cienkiego, dobrego trykotu, 1 parę kalesonów trykotowych w wyborowym gatunku, 1 ręcznik z frendzlami w dobrym gatunku, 1 krawat jedwabny w najnowszych deseniach, 1 parę skarpetek (cwern) w deseń, bardzo mocnych i 3 chusteczki do nosa z ślicznymi brzegami. To wszystko razem wysyłamy za bezcen, bo tylko za 10 złotych. Koszta przesyłki 2 zł. płaci odbiorca. Taki sam komplet, tylko zamiast swetra dodajemy pullower w pięknych deseniach, wysyłamy tylko za 11,50 zł.

Tylko za 20 złotych

wysyłamy: 3½ metra najnowszego materjału t. zw. „lasche“ w nadzwyczaj pięknych deseniach, lub 3½ metra popeliny jedwabnej na elegancką suknię damską (kolor według życzenia), 1 pullower damski przetykany jedwabiem, w pięknych żakardowych wzorach, 1 koszulę damską strojną, z dobrego białego płótna, 1 parę majtek damskch, strojnych, 1 parę pończoch damskich jedwabnych, w dobrym gatunku i 3 chusteczki białe, batystowe, do nosa, z kolorowym haftem. To wszystko razem wysyłamy tylko za 20 zł. za zaliczką pocztową, po otrzymaniu listownego zamówienia, płaci się przy odbiorze. Koszta przesyłki 2.35 zł, płaci odbiorca. Zaznaczamy, iż kupujący nic nie ryzykuje, gdyż o ile towar się nie podoba, przyjmujemy go zpowrotem i pieniądze natychmiast zwracamy.

Zamówienia prosimy adresować do naszego składu fabrycznego:

„POLSKI TOWAR“, Łódź, skrzynka poczt. 208.

Uwaga! Do każdego kompletu dodajemy bezpłatnie wspaniały kupon premjowy, zawierający nader miłą niespodziankę.

P. S. Na żądanie wysyłamy, bezpłatnie cennik wszelkich towarów. nr. 3106